

POSTANOWIENIE

Dnia 25 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

SSN Andrzej Tomczyk

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2021 r. na posiedzeniu bez udziału stron

w sprawie R. K.

wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania prawomocnie zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 28 listopada 2019 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 21 marca 2019 r., sygn. akt IV K (...),
na podstawie art. 545 § 2 k.p.k. w zw. z art. 544 § 2 i 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

I. oddalić wniosek obrońcy skazanego o wznowienie postępowania;

II. obciążyć skazanego R. K. kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego, w tym uiszczoną opłatą od wniosku w kwocie 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych) – i zasądzić od niego z tego tytułu na rzecz Skarbu Państwa wydatki w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych).

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 21 marca 2019 r., sygn. akt IV K (...), R. K. został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 13 czerwca 2016 r. w G. dokonał przywłaszczenia powierzonych mu rzeczy ruchomych w postaci łodzi S. o nr (...) z

akumulatorami oraz przyczepy podłodziowej o nr rej. (...) o łącznej wartości 206.800 zł, co stanowiło mienie znacznej wartości, w ten sposób, że odmówił zwrotu powierzonych mu rzeczy, pomimo otrzymania skutecznego wezwania do ich zwrotu, czym działał na szkodę G. sp. z o.o. z siedzibą w G..

Od niniejszego wyroku apelację wywiódł obrońca oskarżonego R. K.. Po jej rozpoznaniu Sąd Apelacyjny w (...) na mocy wyrokiem z dnia 28 listopada 2019 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

W dniu 14 sierpnia 2020 r. do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek obrońcy skazanego R. K. o wznowienie na jego korzyść w/w postępowania sądowego. Jako podstawę wznowienia obrońca wskazał (choć w ostatnim zdaniu uzasadnienia wniosku) przepis art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. (dodatkowo art. 540 § 1 pkt 2 lit. b k.p.k.). W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie w całości przedmiotowych wyroków - Sądu Okręgowego w G. z dnia 21 marca 2019 r. oraz Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 28 listopada 2019 r. - i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G..

Na podstawie art. 546 k.p.k. obrońca wniósł również o sprawdzenie okoliczności faktycznych w trybie art. 97 k.p.k. poprzez dokonanie 9 czynności dowodowych, w tym przesłuchanie w charakterze świadków M. S., T. M., B. T. i L. M., przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wartości łodzi będącej przedmiotem postępowania oraz przeprowadzenie dowodów z dokumentów i zdjęć tejże łodzi. Do wniosku załączona została dokumentacja fotograficzna łodzi S. o nr (...), kopia dowodu rejestracyjnego tej łodzi, wniosek rozszerzający wniosek egzekucyjny wierzyciela G. sp. z o.o. w G. wobec dłużnika R. K. oraz wniosek do Komendy Powiatowej Policji w P. o zabezpieczenie łodzi wraz z dowodem jego nadania.

Z uzasadnienia wniosku o wznowienie postępowania wynika, iż wyrok skazujący R. K. opiera się na niepełnym materiale dowodowym, w szczególności z uwagi na oddalenie wniosku dowodowego obrońcy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wartości łodzi. Przeprowadzenie nowych, wskazanych we wniosku o wznowienie postępowania dowodów miałyby zaś

wykazać, że skazany R. K. nie wyczerpał znamion przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., bowiem nie zmierzał swoim działaniem do włączenia rzeczy mu powierzonych do swojego majątku i tym samym definitywnego, nieodwracalnego pozbawienia uprawnionych ich własności, a więc nie doszło do powstania zamiaru sprawcy polegającego na zerwaniu więzi prawnej łączącej cudzą rzecz ruchomą z jej właścicielem. Przesłuchani świadkowie mieliby potwierdzić wersję wydarzeń polegającą na przyjęciu, że skazany nie ukrywał łodzi przed G. oraz organami ścigania, bowiem zatrzymanie łodzi wraz z przyczepą miało być jedynie formą wywarcia nacisku na G., aby ta wywiązała się z dotychczasowych uzgodnień i swoich zobowiązań finansowych względem skazanego. Jak wskazano we wniosku, Sąd Najwyższy winien przesłuchać świadków w przedmiocie: od kogo i w jakich okolicznościach Komornik Sądowy uzyskał informację o miejscu przechowania łodzi i pozostałych rzeczy ruchomych objętych aktem oskarżenia; czy skazany posiadał wiedzę o miejscu przechowania łodzi, a ponadto na okoliczność aktualnego stanu łodzi i elementów wyposażenia łodzi i przyczepy.

W odpowiedzi na złożony przez obrońcę skazanego wniosek o wznowienie postępowania prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o oddalenie tego wniosku.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Przedmiotowy wniosek obrońcy skazanego R. K. nie zasługuje na uwzględnienie i podlega oddaleniu.

Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., który ustanawia podstawy do wznowienia postępowania karnego, postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się, jeżeli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze; lub gdy skazano go za przestępstwo zagrożone karą surowszą albo nie uwzględniono okoliczności zobowiązujących do nadzwyczajnego złagodzenia kary albo też błędnie przyjęto okoliczności wpływające na nadzwyczajne obostrzenie kary (art. 540 § 1 pkt 2 lit. b k.p.k.).

Jeśli chodzi o pierwszą wymienioną podstawę, to w chwili obecnej przepis ten wymaga, by strona wykazała, że miało miejsce ujawnienie się po wydaniu orzeczenia nowych faktów lub dowodów (*propter nova*), które wskazują na zaistnienie okoliczności nieznanych przedtem zarówno sądowi, jak również stronie (*noviter reperta*). Zgodnie z przyjętym w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozumieniem terminu „nowe fakty lub dowody”, należy w ramach wniosku o wznowienie postępowania wskazać, że „nowy dowód” w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., to nowy środek dowodowy, niezależnie od tego, czy pochodzi ze znanego, czy też nieznanego źródła dowodowego (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 2 grudnia 2020 r., V KO 96/20, LEX nr 3088825; z dnia 20 maja 2005 r., IV KO 38/04, OSNwSK 2005, poz. 1009*). Jednak pojęciu nowego faktu trzeba nadać szersze znaczenie, gdyż nowe fakty zawarte są nie tylko w nowych dowodach, ale mogą także wynikać z dowodów już przeprowadzonych (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2009 r., III KO 73/08, LEX nr 486540; D. Świecki [w:] J. Skorupka (red.). Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2015, s. 1272*).

Ciężar wykazania tej okoliczności spoczywa na wnioskodawcy. Dlatego też w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że to skazany, w razie powoływania się na podstawę *de novis*, obarczony jest ciężarem uprawdopodobnienia zasadności wniosku o wznowienie postępowania, skoro wcześniej prawomocnym wyrokiem skazującym obalone zostało domniemanie niewinności. Nie wystarczy zatem samo powoływanie się przez wnioskodawcę na nowy fakt czy dowód, ale powinien on przedstawić co najmniej tzw. dowód swobodny (np. pisemne oświadczenie określonej osoby; odpis wyroku skazującego za złożenie fałszywych zeznań), świadczący z dużym prawdopodobieństwem o błędności skazania (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 kwietnia 2007 r., II KO 60/06, OSNwSK 2007, poz. 875; z dnia 15 kwietnia 2008 r., II KO 84/07, LEX nr 393907*). Należy też podkreślić, że nie jest wystarczające zgłoszenie samego faktu ujawnienia „nowych faktów lub dowodów”. Jak podnosi się w orzecznictwie, postępowanie karne nie podlega wznowieniu w razie zgłoszenia we wniosku jakichkolwiek wątpliwości co do trafności zapadłego rozstrzygnięcia, ale jedynie wtedy, gdy owe nowe fakty lub dowody w sposób wiarygodny podważają

prawdziwość dokonanych ustaleń faktycznych, a więc, że zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, iż po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od orzeczenia poprzedniego (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 grudnia 2015 r., V KO 65/15, LEX nr 1938695; z dnia 24 maja 2016 r., V KO 29/16, LEX nr 2044502*). W przepisie art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., jak się powszechnie przyjmuje, chodzi tylko o takie nowe fakty lub dowody, które wskazują na zaistnienie określonej pomyłki sądowej. Nowe fakty lub dowody powinny więc wskazywać na wysokie prawdopodobieństwo uniewinnienia skazanego po wznowieniu postępowania albo skazania go za przestępstwo zagrożone karą łagodniejszą, albo wymierzenia łagodniejszej kary z uwagi na nieuwzględnienie poprzednio przyjętych okoliczności zobowiązujących do jej nadzwyczajnego złagodzenia, albo pominięcia jako błędnie przyjętych okoliczności wpływających na nadzwyczajne obostrzenie kary. Sam fakt zgłoszenia nowego dowodu nie obliguje sądu do wznowienia postępowania, skoro każdy prawomocny wyrok sądu korzysta z domniemania prawidłowości zawartych w nim rozstrzygnięć, dopóki wnioskodawca nie wykaże, że wyrok taki jest obarczony konkretnymi błędami w zakresie dokonanych ustaleń faktycznych lub wadami prawnymi. Jednocześnie zadaniem Sądu Najwyższego nie jest dokonanie ponownej oceny materiału dowodowego i ocenianie sposobu czynienia ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji, lecz jedynie zbadanie natury owych nowych faktów i możliwości ich wpłynięcia na to, że doszło do tzw. pomyłki sądowej. Nie ma on też kompetencji do poszukiwania, czy nawet przeprowadzania dowodów, których treść nie jest w ogóle znana, a które zdaniem wnioskodawcy miałyby wskazywać na odmienną wersję wydarzeń, niż ustalona przez orzekające w sprawie sądy powszechne (*zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 2010 r., III KO 54/10, LEX nr 598847*).

Przechodząc do realiów niniejszej sprawy, w pierwszej kolejności należy zauważyć, że obrońca w uzasadnieniu wniosku o wznowienie postępowania nie powołał się w rzeczywistości na istnienie nowych dowodów w sprawie mogących wykazać zaistnienie okoliczności nieznanych przedtem sądowi – które miałyby się ujawnić już po prawomocnym zakończeniu postępowania karnego. Przedstawił bowiem listę dowodów, które jego zdaniem, należy jeszcze przeprowadzić w

sprawie. Tym samym domaga się od Sądu Najwyższego przeprowadzenia kolejnego postępowania dowodowego co do *meritum* sprawy, czyli ponownego ustalenia kwestii odpowiedzialności karnej skazanego za zarzucany mu czyn.

Taki zabieg nie może być skuteczny w trybie o wznowienie postępowania, bowiem wniosek inicjujący to postępowanie - jak to zostało powyżej wyjaśnione - nie służy ponownemu przeprowadzeniu postępowania dowodowego co do istoty sprawy.

Przede wszystkim w trybie art. 546 k.p.k. w zw. z art. 97 k.p.k. Sąd Najwyższy nie ma możliwości przeprowadzenia dowodów co do *meritum* sprawy i ocenienia na ich podstawie, czy oskarżony powinien zostać uznany winnym zarzucanego mu czynu, bowiem przepis ten zezwala jedynie na zapoznanie się – w tym przypadku – z dokumentami przedstawionymi przez stronę. Skorzystanie przez sąd z uregulowania art. 546 k.p.k. w zw. z art. 97 k.p.k. jest prawem, a nie obowiązkiem sądu. W tej sytuacji zarządzenie czynności sprawdzających może mieć miejsce tylko wtedy, gdy to sąd, a nie strona, widzi potrzebę ich przeprowadzenia dla sprawdzenia okoliczności we wniosku przedstawionych. Tryb określony w art. 97 k.p.k. nie może służyć poszukiwaniu i dostarczeniu faktycznej podstawy złożonego wniosku o wznowienie z powodu wskazanego w art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., ale ma jedynie prowadzić do procesowego zweryfikowania, w drodze stosownego środka dowodowego, tych okoliczności, które zostały przedstawione we wniosku. W trybie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. Sąd może jedynie oceniać, czy nowe fakty lub dowody przedstawione w załączeniu do wniosku o wznowienie postępowania wskazują na zaistnienie określonej pomyłki sądowej (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2019 r., V KO 20/19, OSNKW 2020, z. 3, poz. 9; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2016 r., II KO 2/16, LEX nr 2002525*).

W przedmiotowej sprawie należało stwierdzić, po przeprowadzeniu analizy w trybie art. 97 k.p.k. załączonych do wniosku o wznowienie postępowania dokumentów oraz tez, na jakie mieliby zostać przesłuchani proponowani świadkowie, że dowody te nie wskazywały na takie prawdopodobieństwo wystąpienia pomyłki sądowej. I chociaż nie istniała prawna możliwość zrealizowania tak licznych wniosków dowodowych w postępowaniu

wznowieniowym, to już *prima facie* widoczne było, że analiza tezy dowodowej nie prowadziła do konkluzji, iż dowody te mogłyby podważyć poprawność ustaleń faktycznych Sądu I instancji.

Trafnie podniósł prokurator Prokuratury Krajowej, iż za nowy fakt nie może być uznane ujawnienie miejsca przechowywania łodzi i przyczepy, gdyż ich istnienie nie było nigdy kwestionowane w postępowaniu. W rzeczy samej obrońca domaga się przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy szeregu dowodów, których wynik nie jest możliwy obecnie do przewidzenia, co – jak podnosi prokurator – wskazuje na to, że obrońca dopiero poszukuje dowodów, które być może będą mogły stanowić podstawę podważenia zapadłego wyroku.

Co więcej, wniosek nie wskazuje *de facto* na „nowe fakty i dowody”, bowiem proponowane dowody albo zostały już przeprowadzone w postępowaniu przed Sądem I instancji (dowód z zeznań świadków: T. M., k. 447, B. T., k. 445v), albo wnioski o przeprowadzenie takich dowodów zostały przez Sąd I instancji oddalone na podstawie przesłanek z art. 170 § 1 k.p.k., tak jak wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy (k. 403) na okoliczność ustalenia wartości przedmiotu czynu zarzucanego oskarżonemu, bowiem Sąd uznał, że w sprawie ustalenie stanu faktycznego nie wymaga wiadomości specjalnych w rozumieniu przywołanego przepisu, w zakresie wskazanym przez obrońcę we wniosku dowodowym (k. 514v). Wskazać też należy, że strony po zakończeniu postępowania dowodowego oświadczyły, iż nie wnoszą o uzupełnienie przewodu sądowego (k. 515). Tak więc obrona nie żądała na tym etapie wezwania świadków L. M. i M. S. – również w ramach obszernego wniosku dowodowego z karty 403, który został w dużej części zrealizowany. Niewątpliwie jednak zeznania tych świadków nie mogą być ocenione jako mogące zmienić ustalenia faktyczne Sądu I instancji, skoro dotyczyć mają wydarzeń z roku 2020, podczas gdy przypisany skazanemu czyn został popełniony w roku 2016. Nie ma żadnego znaczenia dla odpowiedzialności karnej skazanego wykazanie faktu, że w lipcu 2020 roku dowiedział się o miejscu przechowywania łodzi i przyczepy. Zeznania tych świadków nie mogą być więc ocenione jako dowody, które mogłyby wskazywać na zaistnienie określonej pomyłki sądowej, a więc w konsekwencji na wysokie prawdopodobieństwo uniewinnienia skazanego. Reasumując, nie można uznać, że

zgłoszone przez autora wniosku dowody mogłyby podważyć domniemanie prawidłowości zawartych w wyrokach Sądów obu instancji rozstrzygnięć, bowiem wnioskodawca nie wykazał, ani nawet nie uprawdopodobnił, by wyroki te były obarczone konkretnymi błędami w zakresie dokonanych ustaleń faktycznych lub wadami prawnymi.

Analiza dokumentów i argumentów przedstawionych we wniosku o wznowienie postępowania musi prowadzić do konkluzji, iż nie spełniają one ustawowych przesłanek bycia „nowym faktem lub dowodem” w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. Jak już wcześniej wskazano, do wznowienia postępowania może dojść jedynie wówczas, gdy nowe fakty i dowody wiarygodnie podważają prawdziwość dokonanych istotnych ustaleń faktycznych, to jest zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, że po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od orzeczenia poprzedniego (*zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 29 maja 2012 r., V KO 68/11, Biul.PK 2012/6/31; z dnia 7 marca 2012 r., II KO 101/11, Biul.PK 2012/3/32*). Tymczasem tego rodzaju sytuacja nie zachodzi w przedmiotowej sprawie. Okoliczności i argumenty przedstawione we wniosku o wznowienie były już podnoszone w ramach linii obrony prezentowanej przed Sądami orzekającymi w sprawie i nie znalazły potwierdzenia w okolicznościach faktycznych ustalonych w sprawie przez te Sądy. Odrzuciły one wersję wydarzeń opierającą się na przyjęciu, że skazany nie wyczerpał znamion przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., bowiem nie zmierzał swoim działaniem do włączenia rzeczy powierzonych mu do swojego majątku i tym samym definitywnego, nieodwracalnego pozbawienia uprawnionych ich własności. Wzięły również pod uwagę tę okoliczność, że strony związane były dwustronnymi zobowiązaniami finansowymi – czemu nie zaprzeczał także sam pokrzywdzony, przyznając ten fakt nawet w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa (k. 1 - 8).

Reasumując należy stwierdzić, że nie zaistniały w niniejszej sprawie podstawy uzasadniające wznowienie postępowania – które w polskiej procedurze karnej zostały zakreślone dość wąsko. W ramach niniejszego wniosku o wznowienie postępowania obrońca nie wykazał istnienia nowych faktów lub dowodów nieznanymi przedtem sądowni, wskazujących na wysokie prawdopodobieństwo wadliwości wyroku wobec R. K..

Uwzględniając całokształt poczynionych wyżej rozważań, należało postanowić, jak na wstępie. O kosztach związanych z postępowaniem wznowieniowym orzeczono na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 639 k.p.k.